

O g r o d y p u ł a w s k i e .

1. Początki rezydencji.

Najdawniejsze znane wzmianki o Puławach datują się z drugiej połowy XVII stulecia; zawdzięczamy je relacjom cudzoziemskich podróżników. Około 1677 lub 1678 roku Franciszek Tanner, Czech z pochodzenia, płynąc Wisłą, wspomina o pięknie malującym się zamku puławskim ... "z rozkosznymi ogrodami swoimi/l/. Nieco później, bo w roku 1679, podróżnik francuski, kawaler de Beaujeu, zwany również Daleyrac, umieszcza w swych pamiętnikach taką o Puławach wzmiankę:

"Za Wisłą w tej stronie leży ładna wioseczka u stóp góry, ozdobionej u szczytu pałacykiem w stylu włoskim, pięknej struktury, o wspaniałych przedsionkach, marmurowych ornamentach, z salonem urządzonym przepyszenie. Drobnutkie to czacko wznosi się wśród pięknie urządzonego tarasu, w ogrodzie, ozdobione pysznymi schodami i śliczną facjatką. Domek ten jest niezaprzeczenie najpiękniejszym okazem nowszej architektury w Polsce. Należy on do wielkiego marszałka koronnego Stanisława Lubomirskiego i nazywa się Puławami"2/.

Miejscowość ta, należąca do klucza końskowolskiego, wraz z wianem jednej z żon, przechodzi w latach siedemdziesiątych XVII wieku na własność Stanisława Herakliusza Lubomirskiego. Magnat ten, o nieprzeciętnej umysłowości, filozof, poeta i wielki miłośnik sztuki, /1642-1702/, którego imię związane było z wielkimi realizacjami architektoniczno-ogrodowymi Ujazdowa, Czerniakowa, Łańcuta i Lubnia, nie oparł się urokom krajobrazowym Puław i przenosi do nich rezydencję klucza z Końskowoli. W roku 1676 rozpoczynają się prace przy budowie pałacu, którego projektantem był nadworny architekt

marszałka, Tylman z Gameren /3/.

Pałac, którego tylmanowskie projekty są znane /4/, usytuowany został na krawędzi tarasu, wznoszącego się około 20m nad poziomem doliny Wisły. Strome zbocze tarasu opadało ku odnodze Wisły, przepływającej u jego podnóża, podczas gdy głów^{ny} nurt/^{rzeki} już w tym czasie przesunięty był bliżej brzegu zachodniego. Miejsce to, najbardziej eksponowane pod względem wysokości i najbardziej zbliżone do wody, spełniało wszystkie warunki, jakie w owym czasie były pożądane i zalecane dla lokalizacji pałaców i dworów, zapewniając im górowanie nad otoczeniem i piękne a rozległe widoki na okolicę. Wszak "Krótka nauka budownicza dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaj^u polskiego" w rozdziale, nazwanym "De situ", zaleca wybór miejsca pod budowę rezydencji:

"W położeniu uważać wprzód miejsce, które ma być zdrowe przy suchym powietrzu, wygodne przy żyznym kraju/ziemi/, przy wodzie żywej, albo można-li - portowej rzece, przy tym sposobności lochów i sklepów. Wesołe na koniec przy pięknym prośpekcie... To też uważ, abyś mógł mieć ...ogrody i sady pod okny albo /jako Kochanowski mówi/ w tyle, aż pojrzeć mile. Więc i podwórze przestronne dla gospodarskiego domu, dla kuchni, piekarni, stajen, wozowni i innych potrzebnych budynków... Jeżeli włość wielka, to możesz na pagórku, o dwóch i trzech piętrach." /5/.

Wybór miejsca pod budowę pałacu puławskiego w pełni odpowiadał wszystkim tym ^{wskazywanym} warunkom. Okolica ta posiadała wyjątkowo dobry klimat, dobra wyróżniały się urodzajnymi, lesowymi glebami, sam zaś pałac znajdował się na "żywej wodzie" odnogi wiślanej, zwanej Łachą, która łącząc się tuż poniżej pałacu z głównym nurtem rzeki tworzyła dogodny port rzeczny. Wapienna skała, z której zbudowany był wysoki taras, dawał możliwość zarządzania "lochów i sklepów". Wyniosłość położenia zapewniała "piękny prospekt", sięgający na południe, zakolem Wisły ku Bochojnicy i Kazimierzowi, zaś na zachód na wysoki przeciwległy brzeg rzeki, nasiłowskie lasy, Górę Puławską i Bronowice.